
Kronika : z życia izb adwokackich

Palestra 5/9(45), 102

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z dniem wejścia w życie tej ustawy traci moc obowiązującą ustawa karno-administracyjna i o postępowaniu karno-administracyjnym”.

3. Z ŻYCIA IZB ADWOKACKICH

Izba warszawska

1. Klub adwokacki w dniu 30 maja 1961 r. wznowił swą działalność. Klub Adwokacki w lokalu Rady przy ul. Al. Ujazdowskie 49. Klub czynny jest codziennie (z wyjątkiem czwartków) od godziny 17 do 23. W soboty i dni przedświąteczne Klub czynny jest do godziny 13.

2. Widzenia z więźniami. Mimo że Rada Adwokacka dwukrotnie już informowała kol. adwokatów o rygorach panujących przy widzeniach z więźniami, zdarzają się nadal wypadki, iż adwokaci przeprowadzający rozmowy z aresztowanymi klientami naruszają przepisy regulaminu więziennego. W związku z powyższym Rada przypomina jeszcze raz, że:

a) w czasie odbywania rozmów z osobami pozbawionymi wolności nie wolno im wręczać ani pozostawiać żadnych przedmiotów bez zgody i wiedzy władzy, do której dyspozycji dana osoba przebywa w areszcie. Dotyczy to żywności, papierosów, bielizny, odzieży, książek, pism, notatek itp.;

b) dopuszczalne jest poczęstowanie rozmówcy papierosami czy słodyczami (owocami), z tym jednak zastrzeżeniem, żeby poczęstunek ten ograniczył się do takich tylko rozmiarów, aby aresztant, powracając z rozmowy, zabrał z sobą tylko to, z czym opuścił celę;

c) podczas rozmów z aresztowanymi klientami adwokat nie jest krępowany żadnymi ograniczeniami przy zapoznawaniu swego klienta z materiałami służącymi do jego obrony (notatki, projekty wniosków dowodowych, artykuły prasowe itd.), ale bez prawa pozostawienia tych materiałów aresztantowi.